

Biuro Poszukiwań i Identyfikacji

<https://poszukiwania.ipn.gov.pl/bbp/aktualnosci/kalendarium-prac/rok-2023/20481,25-27-kwietnia-2023-r-Trzesniow.html>
20.04.2024, 08:15

25 - 27 kwietnia 2023 r. - Trześniów

Trześniów (województwo podkarpackie, powiat brzozowski)

Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN przeprowadził badania na cmentarzu parafialnym w Trześniowie (gmina Haczów). Celem poszukiwań było odnalezienie szczątków dwóch żołnierzy Samodzielnego Batalionu Operacyjnego NSZ „Zuch” pod dowództwem Antoniego Żubryda.

Pierwszy z nich Rudolf Poliniewicz ps. Sroka, (ur. 31 października 1925 r. w Tarnawie Dolnej, gm. Zagórz, pow. sanocki), w 1942 r. został wywieziony na roboty do Niemiec. Po zakończeniu wojny wrócił do Tarnawy i wstąpił do MO. Wkrótce, skonfrontowany z realiami systemu komunistycznego, zrezygnował ze służby. Od wiosny 1946 r. działał w grupie Edmunda Sawczyna ps. „Mundek”, „Puma”. Zginął w starciu z funkcjonariuszami UB w Trześniowie 22 września 1946 r. Drugi z poszukiwanych, Władysław Sęp ps. Orzeł (ur. 24 maja 1923 r. w Bóbrce, gm. Chorkówka, pow. krośnieński), w okresie okupacji był żołnierzem ZWZ/AK, członkiem grupy dywersyjno-sabotażowej pod dowództwem Jana Kurka ps. „Kaczor”. W czasie akcji Burza walczył w kompanii ppor. Władysława Barana „Bekasa”. Po tzw. wyzwoleniu służył w WP, skąd zdezerterował w marcu 1945 r. i ukrywał się do września. 8 września 1945 r. rozpoczął służbę w WUBP w Rzeszowie, współpracując jednocześnie z podziemiem niepodległościowym. Zdezerterował 27 sierpnia 1946 r. pozorując swoje porwanie. Działał w grupie Edmunda Sawczyna ps. „Mundek”, „Puma”. Zginął 1 października

1946 r. w Trześniowie podczas walki z funkcjonariuszami PUBP w Brzozowie, w pożarze ostrzeliwanego budynku.

Rodzina Rudolfa Poliniewicza nie знаła jego miejsca pochówku. Dopiero w latach 90-tych XX w. siostra Rudolfa biorąc udział w uroczystościach upamiętniających Antoniego i Janinę Żubrydów w Targowiskach, dowiedziała się jak zginął jej brat i gdzie został pochowany. Miejsce na cmentarzu w Trześniowie, niedaleko drewnianej kostnicy, wskazały starsze mieszkanki wsi, które doskonale znały Rudolfa. W dokumentacji cmentarnej i parafialnej nie ma zapisów dotyczących jego śmierci czy pochówku. Brak najmniejszego zarysu grobu uniemożliwił rodzinie formalne upamiętnienie Rudolfa Poliniewicza.

W przypadku Władysława Sępa, zgodnie z zebranymi relacjami świadków, ciało zostało zakopane w pobliżu budynku, w którym bronił się i ostatecznie spłonął. Dzięki staraniom rodziny, kilka dni później przeniesiono go na cmentarz parafialny w Trześniowie. Ostatecznie miał spocząć w północno-wschodnim krańcu cmentarza, w pobliżu drewnianej kostnicy. Przeniesienie nie miało charakteru oficjalnego. W dokumentacji cmentarnej, ani parafialnej, podobnie jak w przypadku Rudolfa Poliniewicza, nie odnotowano faktu pochówku Władysława Sępa. Od lat 50-tych XX w. grób pozostawiony bez opieki niszczał i ostatecznie ślad po nim zaniknął.

W trakcie przeprowadzonych prac przebadano obszar ok. 25 m kw. Ujawnione szczątki poddano analizie antropologicznej *in situ*. Ustalone profile biologiczne odnalezionych szczątków nie wskazywały natomiast na żadną z poszukiwanych ofiar.



Kalendarium

PřítC

~~Rok 2003~~
Rok 2006
Rok 2007
Rok 2008
Rok 2009
Rok 2011
Rok 2012
Rok 2013
Rok 2014
Rok 2015
Rok 2016
Rok 2017
Rok 2018
Rok 2019
Rok 2020
Rok 2021
Rok 2022
Rok 2023
Rok 2024